

HALINA SOŁTYS

ur. 1926; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, żebracy, kataryniarze

Żebracy

W okresie Wszystkich Świętych przed cmentarzami to były całe sznury żebraków i im się dawało grosze, oni się modlili. A po domach też chodzili. Chodzili, żebrali, chleb jakiś stary zbierali czy cokolwiek, jakieś z odzieży oddawało się. Co komu było potrzeba. Do nas to nikt nie przychodził, bo myśmy sami byli biedni, ale właśnie po domach chodzili żebracy. To było coś okropnego. Były też takie orkiestry, takie zespoły. Mieli harmonię, mieli skrzypce, to chodzili, pod oknami grali różne melodie, to też ludzie im rzucali z okien nieraz. To i jeszcze teraz obecnie nieraz się znajduje taka orkiestra. Ale dla przedwojny to było typowe, właśnie że te grajki, kataryniarze. Kataryniarz z papugą chodził, wykręcał różne melodie i dzieciom też sprzedawał różne cukierki, różne szczyпки. To były takie niepowtarzalne sprawy, które już nie wrócą.

Data i miejsce nagrania	2012-04-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"